



## Witold Hornung

1949–2007

2 czerwca 2007 roku zmarł Magister Witold Hornung, germanista. Społeczność akademicką Uniwersytetu Ekonomicznego opuścił świetny wykładowca języka niemieckiego i organizator, zaangażowany w wiele przedsięwzięć dydaktycznych Uczelni. Pracownicy Uniwersytetu Ekonomicznego, a także Wyższej Szkoły Bankowej oraz Wyższej Szkoły Logistyki, stracili współpracownika, kolegę i przyjaciela, a studenci – wspianego wykładowcę i nauczyciela.

Witold Hornung urodził się 11 marca 1949 roku w Czernej. W Bolesławcu uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Broniewskiego, w którym zdał maturę w 1966 roku. W tym samym roku w Poznaniu na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza rozpoczął studia na Wydziale Neofilologii na kierunku filologia germańska. Tytuł magistra otrzymał w roku 1971. Jego pierwszym miejscem pracy jako nauczyciela języka niemieckiego było VI Liceum Ogólnokształcące im. I. Paderewskiego w Poznaniu, w którym pracował od 1972 do 1974 roku. Był nauczycielem o ciekawej osobowości, miał wspianą kontakt z młodzieżą, grał na pianinie i na gitarze, uczniowie darzyli go dużą sympatią i szacunkiem za jego życzliwość i serdeczność. Absolwenci VI LO w Poznaniu, jego uczniowie i wychowankowie wiele lat po ukończeniu liceum pozostawali z nim w kontakcie. Był regularnie zapraszany na liczne spotkania kolejnych rocznic matury swoich wychowanków i absolwentów szkoły.

W 1974 roku został zatrudniony z początkiem roku akademickiego w Akademii Ekonomicznej jako lektor języka niemieckiego. Jego działalność na Uniwersytecie Ekonomicznym obejmuje 33 lata pracy dydaktycznej, metodycznej oraz organizacyjnej. Był bardzo dobrym wykładowcą, wspianym i skutecznym organizatorem.

Już pierwsze lata pracy Magistra Witolda Hornunga charakteryzuje duże zaangażowanie w liczne przedsięwzięcia. Na przykład w 1975 roku jako nowo zatrudniony lektor wziął udział w szkoleniu metodycznym Instytutu Lingwistyki Stosowanej w Poznaniu, gdzie wygłosił referat zatytułowany *Teksty ekonomiczne w programie nauczania języka niemieckiego i zasady ich tłumaczenia*. Ponadto prowadził zajęcia z grupami zaawansowanymi. Poza obowiązkami dydaktycznymi wykonywał prace tłumaczeniowe dla Uczelni, dokonywał przekładów korespondencji oraz ważnych dokumentów, a także referatów naukowych pracowników. Tłumaczył również wykłady i rozmowy podczas

spotkań z zapraszanyimi gośćmi Uczelni. W latach 80. Witold Hornung był odpowiedzialny za opiekę nad studentami i przeprowadzał egzaminy kwalifikujące studentów do odbywania praktyk za granicą w ramach organizacji studenckiej AIESEC.

W latach 1976–1986 współpracował z Biurem Podróży i Turystyki ALMATUR jako pilot wycieczek zagranicznych oraz z Biurem Podróży Urtour z Warszawy. W ramach współpracy z biurem podróży organizował także przez wiele lat egzaminy językowe dla pilotów wycieczek zagranicznych. Swoją turystyczną działalnością „zaraził” sporą grupę studentów Akademii Ekonomicznej, która uczestniczyła w kursach przygotowujących do pilotażu, a następnie – po zdanych egzaminach – współpracowała z biurami turystycznymi i pilotowała wycieczki turystów zagranicznych w Polsce. Jego turystyczne doświadczenia znalazły również odniesienie w pracy metodycznej. Został bowiem współautorem programu nauczania języka niemieckiego na kierunku turystyka. Prowadził także zajęcia z języka specjalistycznego ekonomicznego na Wydziale Zarządzania i kierunku handel międzynarodowy. Był członkiem uczelnianej Komisji ds. Wyjazdów Zagranicznych.

Magister Witold Hornung uczestniczył w wielu szkoleniach oraz w kursach językowych za granicą. W 1988 roku był stypendystą Fundacji Boscha i uczestniczył w kursie językowym w Tybindze. W tym czasie był również zaangażowany w przygotowania Uczelni do obchodów jubileuszu 60-lecia jej istnienia. Jego aktywna praca na rzecz uczelni i studentów została uhonorowana nagrodą rektora w 1986 roku. Dwa lata później uzyskał awans na stanowisko starszego wykładowcy. W roku akademickim 1989/1990 otrzymał nagrodę zespołową rektora.

Początek lat 90. to kolejny okres ciekawych wyzwań zawodowych. Magister Witold Hornung często wyjeżdżał służbowo do Niemiec na szkolenia i kursy językowe organizowane przez Instytut Goethego. Swoje kwalifikacje podnosił między innymi na kursach języka niemieckiego „Wirtschaftsdeutsch” w Düsseldorfie i Monachium. W roku 1994 wyjechał na kurs językowy „Wirtschaftsdeutsch” do Konstancji. W jego ramach uczestniczył także w opracowaniu podręcznika do nauczania języka ekonomicznego. Wziął udział w szkoleniu, po którego ukończeniu otrzymał uprawnienia do egzaminowania również języka biznesowego. Kontakty służbowe Witolda Hornunga w Instytucie Goethego wsparły podjęcie decyzji władz tego Instytutu w sprawie przyznania Akademii Ekonomicznej licencji na przeprowadzanie specjalistycznego egzaminu z języka niemieckiego w zakresie tematyki biznesowej Prüfung Wirtschaftsdeutsch International. Kiedy zaś Akademia Ekonomiczna podpisała umowę licencyjną w 1993 roku z Deutsche Industrieund Handelskammer i Instytutem Goethego, Witold Hornung został koordynatorem egzaminu PWD oraz osobą odpowiedzialną za organizowanie kursów przygotowujących uczestników do tego egzaminu.

W roku 1999 był opiekunem naukowym grupy studentów, którą przygotowywał do udziału w seminarium *Europa–Wirtschaft–Umwelt* w ramach współpracy *Arbeitskreis Wirtschaft und Gesellschaft* w Berlinie. W okresie 1993–2002 był powoływany na sta-

nowisko zastępcy kierownika Studium ds. Studiów Wieczorowych i Zaocznych, a w latach 1999 i 2002 wchodził w skład Senackiej Komisji ds. Dydaktyki.

Witold Hornung był nie tylko znanym wykładowcą i pracownikiem Uniwersytetu Ekonomicznego. Jako sprawny organizator i doświadczony lektor tworzył między innymi Studium Języków Obcych Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu, a w latach 1996–2001 kierował tymże Studium. W roku 2002 objął również kierownictwo Działu Współpracy z Zagranicą WSB. Pomimo zmagania z chorobą doglądał wszystkich podjętych spraw i troszczył się o ich załatwienie do ostatnich dni swojego życia. Kontakty zaś naukowe i współpraca, które w swym pracowitym życiu nawiązał, są także miarą tego, co po sobie zostawił.

Na skrzyżowaniu ulic Powstańców Wielkopolskich i Kościuszki, w połowie drogi między UEP a WSB, istniało duże prawdopodobieństwo spotkania Witolda, a tym samym i niemałe ryzyko spóźnienia się na zajęcia czy inne ważne spotkanie. Bo nawet krótka wymiana zdań z nim mogła przerodzić się w żywą rozmowę okraszaną jego słynnymi bon motami, które, nawet powtarzane po raz kolejny, miały swój urok. W rozmowie z nim gładko przechodziło się od spraw związanych z uczelnią do spraw dotyczących krajowej polityki, od tajników wędkarstwa do zalet gitar Fendera czy wybranych spraw z ornitologii, jak choćby kwestii upierzenia ptaków.

Był filologiem w najszerszym znaczeniu tego słowa, germanistą perfekcyjnie znającym język. Przytaczał w każdej sytuacji cytaty, bawił się znaczeniem słów, tworzył i nadawał nową jakość starym pojęciom. Rzeczywistość opisywał cytatami literackimi, skrótami myślowymi.

Na kursach i szkoleniach z wielką swobodą brylował w wygłaszaniu referatów i prezentacji. Z krótkiej notatki potrafił zbudować aktorski monolog i zapewnić wszystkim uczestnikom szkolenia sztukę filologiczną na najwyższym poziomie z elementami humoru, zakończoną zgrabną puentą lub stosownym żartem. Był w swoich wystąpieniach niepowtarzalny, oryginalny i niezastąpiony. Brał udział w licznych seminariach organizowanych przez Instytut Goethego w Warszawie, był więc znanym i szanowanym kolegą w gronie germanistów Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Politechniki Wrocławskiej, Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie i Politechniki Warszawskiej. Jego niesamowitej i niewyczerpanej energii starczyło także jeszcze na stworzenie Studium Języków Obcych w Wyższej Szkole Logistyki, gdzie kierował zespołem wykładowców od 2002 do 2005 roku.

Z pozoru niewinne problemy zdrowotne, które pojawiły się jesienią 2006 roku, okazały się poważną chorobą, z którą musiał się zmierzyć. Sił starczyło tylko do 2 czerwca 2007 roku.

*Anna Malinowska*